

# **Wynaturzone pojęcie wolności we współczesnym zarządzaniu przez kapitał. „Zdrada węglowa” Wojciecha Błasiaka i „Niewolnicy” Waldemara Gałuszko a język jako instrument wywierania wpływu i kształtowania rzeczywistości. Cz. IV**

M. Zabierowski, Maria Kamińska <sup>1</sup>

Przy współpracy z Zespołem: Maciej Kamiński <sup>2</sup>, Patryk Ogonowski <sup>3</sup>, Z. Wesolowski <sup>4</sup>

## **1. Oglupianie przez ministerstwo.**

Ministerstwo Edukacji Narodowej pokazało brak zdolności funkcjonariuszy od 13 XII 2023. To nie oznacza, że przedtem tam byli Kopernicy.

Od 1 IV 2024 nauczyciel w klasach I-III szkoły podstawowej ma nie zadawać pisemnych prac domowych i praktyczno-technicznych. W klasach IV–VIII szkoły podstawowej nauczyciel może (!) zadać uczniowi pisemną lub praktyczno-techniczną pracę domową, ale nie będzie ona obowiązkowa (!) i nie będzie wystawiana ocena!

a) Ta decyzja Barbary Nowackiej redukuje poziom nauczania, wiedzy, odpowiedzialności, samodyscypliny uczniów, samorozwoju uczniów.

b) Ta decyzja ministry Nowackiej jest niezgodne z tzw. "szkołą frankfurcką", która

1. jest fikcją, ona nie istnieje, „istnieje” tylko dlatego, że cywilizacja łacińska pozostawiła pustą bramkę, zamiast powołać własną (kontr-frankfurtyzm), jest ona kolekcją błędów poznawczych, ale
2. przypomina - niestety hasłowo bez teorii, w ramach głupoty, że można się komunikować przy pomocy haseł - o samorozwoju.

Minister Barbara Nowicka nie rozumie ani p. 1, ani p. 2. Zadania domowe dla chętnych? A jak namówić dziecko, żeby zrobiło zadanie, skoro nie jest chętnie? W jaki sposób zagonić dziecko do nauki dodawania, mnożenia, skoro nie ma nic zadane? Dziwne, że jest ktokolwiek, kto taką głupotę wymyślił. Przypominam sobie, jak M. Wroński dowodził w r. 1989, że poziom nauczania w Polsce jest za niski, w porównaniu do Zachodu (por. experientia wroclaw, r. 2002).

## **2. Wyobrażenia części inteligencji, że gdyby nie było Jana Pawła II to by nie było kapitalizmu, redukcji PKB, a nawet odsetek.**

Panuje ekstremalne napięcie. Ekstremalne napięcie psychiczne, niezadowolenie, wywołuje aż tak infantylny pogląd, że gdyby nie było Jana Pawła II, to by nie było Gorbaczowa i Polska byłaby w pierwszej dziesiątce, czyli system gierkowskiej dominacji ZSRR trwałby (i ewoluowałby) nie tylko w okresie 1945 – 1995, ale poza ten rok 1995, ponad 50 lat, może i 70 albo 150 lat? Nie widzimy takiej zależności.

Tymczasem już latem r. 1981 dr Raciborski mówił, że 1. Andropow przygotowuje zmianę władzy w ZSRR, 2. na Gorbaczowa. Zresztą, zdaniem politologa, po to armię wysłał Andropow do Afganistanu, aby pozbyć się konkurencji i wprowadzić ład KGB.

A zatem po 35 latach od ustaleń w Poczdamie, o ile porządek imperium ZSRR miałby trwać pół wieku. Można przypuszczać 50 lat, ponieważ wielką wagę przywiązują prymitywne osobowości

---

1 Statystyk, dr matematyki.

2 Informatyk, Politechnika Wrocławska, adres do korespondencji: [maciej.kaminski@gmail.com](mailto:maciej.kaminski@gmail.com)

3 Autor pracy nr 161, <http://experientia.wroclaw.pl> ; [patryk.ogonowski@gmail.com](mailto:patryk.ogonowski@gmail.com)

4 [z.wesolowski@ymail.com](mailto:z.wesolowski@ymail.com)

cyniczne autystycznie<sup>5</sup>, do takich okrągłych liczb jak 10, 20, 25, 50, 100, a nie 6, 17, 23, 43, 137. W 6 II 2024 mija 35 lat od okrągłego stołu 6 II 1989. Może „oni” liczą od umów w Teheranie 1943, a nawet nieco wcześniejszych, do rozwiązania ZSRR? Wtedy mija 50 lat.

### 3. Skarga, że „miłość typu Jana Pawła II, w której się adoruje kapitalizm, zabija na raty - tymi odsetkami.”

1) Intelktualista boleje <sup>6</sup>, że „miłość typu Jana Pawła II, w której się adoruje kapitalizm, zabija na raty - tymi odsetkami”.

2) Miłość Jana Pawła II, a więc i Jerzego Popiełuszki (JP), kapelana S, wszak ich homilie są **izomorficznym przekształceniem nieprocentowej ontologii życia społecznego.** <sup>7</sup>

3) Ale to nieprawda, że JP i S adorowali kapitalizm: Współczesne niewolnictwo powstało przed systemem **społ.ekon. JP i S**, natomiast (uwaga, uwaga):

4) nie znam Zakładu lub Instytutu (z wyjątkiem mojego Zespołu Metodologii Ekonomii i Zarządzania w Pol. Wr. ), który by w okresie wielu dekad chociaż raz się wybił i porwał na rozwinięcie miłości typu Jana Pawła II, w której się **krytykuje** kapitalizm, za to, że on zabija na raty - tymi **odsetkami.**<sup>8</sup>

Nie przypuszczam, aby jakieś diabelstwo zmuszało interlokutora do wypowiedzenia zdania „miłość typu Jana Pawła II, w której się adoruje kapitalizm, zabija na raty - tymi odsetkami”.

Myślmy, że jest to konsekwencja braku odczytania w obszarze homilii JP i S oraz Wyszyńskiego.

<sup>9</sup> Dalej, twierdzimy, że nie istnieje patriotyzm, bez wieloletniego milczenia i studiowania.

### 4. Błasiaka „Zdrada węglowa”, czyli o prawie sprzecznym z prawem.

Wracając (wszystko ze sobą się łączy) do książki W. Błasiaka<sup>10</sup>, to powiemy, że rządy polskie realizowały, od r. 1989, „prawo” sprzeczne z prawem. Rządy „polskie” posługiwały się gangsterskimi metodami. Książka Błasiaka to Archiwum Demontowania Życia, kompendium łamania prawa przez władze „polskie”, a sprawcy demontowania państwa polskiego poniosą kiedyś

5 Termin Rudolfa Klimka w jego pracy o obecnym systemie.

6 W liście do wielkiego działacza społecznego, Z. Wesołowskiego.

7 Szersze wyjaśnienie na portalu <http://experientia.wroclaw.pl>

8 Rozmawiam z pewnym redaktorem fundamentalnej gazety, który uważa dwie rzeczy: 1. że socjalizm, zwłaszcza Gomułki, jest lepszy niż kapitalizm, a cała epoka 44 lat PRL bardziej płodna i owocna niż epoka 35 lat kapitalizmu (6 II 89 - 6 II 2024) i że 2. socjalizm za Gomułki był lepszy niż socjalizm za Gierka, ponieważ Gierek pożyczał pieniądze i zostawił dług, a Gomułka zostawił nadwyżkę (anty-dług). Dług Gierka to ekwiwalent rocznej produkcji cementu albo stali albo statków lub węgla, czyli żaden, jak szacowali w latach 1997- 2003 profesorowie krakowscy oraz Teresa Grabińska (prof. w P. Wr.), natomiast dług na r. 2050 to (według szacunków tychże naukowców z r. 1997 - 2003) ekwiwalent zysków z produkcji cementy czy stali (czy czegoś tam, wszystko jedno, jakiego asortymentu) w okresie od 5 do 50 tys. lat, zależnie od przyjętych warunków szczegółowych (tzw. trendów).

9 Prymas Wyszyński, abp Kominek dostrzegali palec Boga w powrocie Polski na Ziemię Piastowskie. Zнали oni zbrodnię ukraińską, natomiast prof. A. Zybortowicz, oficjalny doradca prezydenta, oficjalnie popiera jakąś fantasmagorię polinową, gdyż nie rozumie sensu cywilizacji nomadów i neurologicznego znaczenia białek okołogenowych potomków plemion koczowniczych, wielkich stepów i *homo desertus*, które predestynują do przybijania kobiet do drzwi i patroszenia z dzieci. Podobnie pewien minister w MSZ, itd.

10 W. Błasiak, „Zdrada węglowa i jej narodowa alternatywa. Niszczenie polskiego górnictwa węglowego a narodowa strategia rozwoju Polski”, Wyd. Siedem Dni, Katowice, 2021; Jednocześnie czytamy zdradę niewolników: „Niewolnicy 1949 1959 ‘Polski Gułag’. W poszukiwaniu sprawiedliwości 1991 - 2014. Dobrem zło zwyciężaj”, Waldemar Gałuszko, kompendium otrzymane, nakładem W. Gałuszki, data nieoznaczona.

odpowiedzialność za swoją pogardę dla ładu ludu Jerzego Popiełuszki (JP), Solidarności (S), dla systemu społ.ekon. JP/II/JPS. Po to ona (książka „Zdrada węglowa”) jest.

## **5. Zdrada węglowa – zdrada żywienia.**

Strajki rolników polskich, blokowanie granicy przez rolników i to wszystko, co się dzieje w lutym 2024, to tylko dalsza część skutków niszczenia gospodarki polskiej w systemie z chaosu porządek. Protesty są przez rząd ignorowane lub brutalnie pacyfikowane. Policja biła, gazowała i aresztowała (II 2024) ludzi z protestów rolniczych w ramach gwarantowanej konstytucyjnie wolności zgromadzeń, które próbowali bezprawnie ograniczać rządzący.

## **6. Rewolucja w systemie edukacji – wyskok czy nie? Zamach rządów polskich na poziom nauczania eonu Wyszyńskiego.**

a) To, że Ministerstwo Edukacji realizuje w styczniu i lutym 2024 antypolską marksistowską (kopiuję słownictwo, że wszystko co złe to marksizm, chociaż wiem, że to idiotyzm, ale miliony w Polsce ten język zaakceptowali) rewolucję (gwałtowność<sup>11</sup>) w systemie edukacji jest zwykłą kontynuacją rządów polskich, np. ministery (wtedy minister) Anny Radziwiłłowej, która wprost przyznawała, w latach 90., że trzeba obniżyć poziom nauczania w szkołach, obniżyć napęd intelektualny eonu Wyszyńskiego, eonu obliczania prawdziwego PKB.

b) W III RP, obliczanie PKB jest

1. fikcyjne, bazuje na naiwnej parametryzacji i
2. nie obejmuje sytuacji kraju osmyczonego, gdyż PKB należy wtedy inaczej obliczać, niż w przypadku państw nieosmyczanych.

c) Zamach na poziom nauczania min. Radziwiłłowej usuwa możliwości rozumienia i chrześcijaństwa i chrześcijańskiego dziedzictwa Narodu i jest kontynuowany przez cały okres III RP, np. w postaci zbioru pojęć: {dyplomy MBA – Collegium Humanum – obniżenie poziomu na studiach w okresie III RP – mechanicyzm – materializm wymieszany z dewocją - powstanie etosu „jak się tu legalnie nakraść”}.

d) „Reforma” min. Barbary Nowickie podoba się leniom i nierobom, ale musimy tu wypowiedzieć uczciwie: Zamach rządów polskich na poziom nauczania eonu Wyszyńskiego burzy fundamenty świadomości narodowo-patriotycznej całego młodego pokolenia edukowanego w r. 1989 i w latach następnych, w tym nagannym konkretyzmie nie na miejscu<sup>12</sup>, w idolatrii tzw. edukacji seksualnej.

Decyzja Ministerstwa Edukacji Narodowej rezygnacji z wliczania oceny z religii do średniej ocen jest aktem barbarzyństwa, bo polega ona na niezdolności odróżnienia obiektywnego od subiektywnego. Na lekcjach religii ocenia się wiedzę, a ta jest obiektywna, a nie praktykowanie wiary (subiektywność). To tak, jakby w PRL zlikwidować KUL. W efekcie powstają różne małe i większe firmy, które zastraszają władze szkolne, tak jak małe firmy, kilkuosobowe, zastraszają naukowców i ludzi piszących w mediach, którzy informowali o skutkach „leczenia” wstrzykiwaniem mRNA. Mikrofirmy domagają się, aby nie organizować np. rekolekcji w szkołach, które przecież mają cechy analityczne, douczania, nawet nie przedstawień teatralnych.

## **7. Walka św. rynku z polską niepodległością.**

---

11 Tymczasem rewolucje są zakazane w propagandzie od r. 1989.

12 Musimy zastosować język z metafizyki szczegółowej fizyki, relacjonizmu Duhema, Poincarego i zasady Macha.

Od r. 1989 trwała walka św. rynku z Polską, z polską niepodległością, a rządy „polskie” zgodziły się od października 1989 (podpisanie zobowiązania przez premiera Mazowieckiego) na odebranie Polsce suwerenności w 10 obszarach absolutnie fundamentalnych dla naszej suwerenności, a w tym w obszarze pracy, związków zawodowych, energetyki, produkcji węgla, polityki zagranicznej, wojska i obronności (niszczenie wytwarzania samolotów, helikopterów), infrastruktury granicznej (niemiecka ideologia <sup>13</sup>, zwłaszcza małych ojczyzn od r. 1989, europejska ideologia regionów od r. 1989), przemysłu hutniczego, cementowego, stoczniowego, edukacji, polityki monetarnej, prawa rodzinnego (np. wykradanie dzieci z rodzin; niszczenie prawa do nauki i podstaw ekonomicznych rodziny), polityki żywienia, przetwórstwa owocowo-warzywnego, polityki rolniczej, zdrowotnej.

## 8. Dlaczego ks. Tischner był marksistą?

Ks. Tischner - tu chodzi o całą warstwę intelektualistów - był marksistą, podobała się mu teoria „z chaosu porządek”, był przeciwnikiem organizatorów protestów robotniczych, rolniczych. Od r. 1989 ekonomiści wyznają wiarę w tezę „z chaosu porządek”. Twierdzą oni, że wyjaśnianie depopulacji w kapitalizmie przy pomocy argumentów ekonomicznych jest marksizmem, lecz się mylą i nie wiedzą nawet tego, że jest odwrotnie, że teza „z chaosu porządek” jest marksizmem, typową marksistowską tezę, którą marksiści tłumaczą powstanie życia, która jest dla nich podstawą dla materializmu. JP II: „człowiek, człowiek żyjący, stanowi pierwszą i podstawową drogę Kościoła”.

Z biedy następuje depopulacja, wystarczy się przyjrzeć, w naukowy sposób, od strony ogólnej teorii systemów procesom na Ukrainie, gdzie bogaty kraj poddano niesłychanemu eksperymentowi wyludnienia o 50%. Słuszne są podejrzenia ks. Franciszka Płaczka z początku marca 2022, że tu chodzi o wyludnienie Ukrainy. To takie trudne, aby zrozumieć, że bieda pcha ludzi do depopulacji, chociaż uważają inaczej!! - Oto młode dziewczyny z Ukrainy z biedy idą na wojnę, bo tam dostana mundur, obiad i ryzyko kuli, a bogate Ukrainki tańczą z Ukraińcami w kurortach zachodnich. Opowiadanie, że one szukają wrażeń, bo się naczytały ukraińskich gazet, nie bierze pod uwagę tego, że wszystkie te gazety, treści pisane do kobiet i każde słowo o tej wojnie na Ukrainie, są pochodną zysku, ekonomii, ideologii gospodarczej, ekonomicznej, kapitalizmu. Całego kapitalizmu, a nie akurat stu rodzin na świecie. System z chaosu porządek jest systemem spisku przeciwko życiu, ale nie w sensie psychologicznym, że tak chce jakiś zboczeniec, lecz systemowym, logicznym. Czy granatem rozerwana urodzi dziecko? Na Ukrainie nie ma przymusu dla kobiet walki, jest on tylko stosowany wobec mężczyzn, natomiast same się zgłaszają, aby uciec od biedy własnej, rodzinnej i to Ukrainki, od jesieni 2023, szyją specjalne mundury dla koleżanek w ... ciąży. Tak jest na poziomie indywidualnym. Bo one są słabsze, więc aby się utrzymać przy życiu ryzykują kulę w brzuch. I tak samo jest w skali słabszych grup, narodów, państw. Ogólnie grup. Cywilizacja śmierci to nie projekt kilkuset zboczeńców, kierowników największych firm, jakiegoś (głupiego) rzekomego prawa 20

---

13 Por. Patryk Ogonowski, <http://experientia.wroclaw.pl>, nr 161.

kontra 80<sup>14</sup>, ale to antywojtyłowski, antypopiełuszkowy konieczny produkt kapitalizmu, czyli ulosowienia ludzkiego losu. Z naszego punktu widzenia, w rozumienia ogólnej teorii systemów głupstwa (komunały) wypisuje D. Rothkopf w „Superklasa. Kto rządzi światem?”<sup>15</sup>

---

14 Nie zgadzam się z Kierownikiem Zakładu Ekonomii J.L.

15 D. Rothkopf w „Superklasa. Kto rządzi światem?”, Wyd. Prószyński Media Sp.zoo, Warszawa 2009.